

ARIEL ORZELEK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Instytut Historii

ORCID: 0000-0001-5360-464X

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne w rzeczywistości politycznej PRL w latach 1957–1974

Słowa kluczowe: Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne, katolicy świeccy, komunizm, PRL, system polityczny

Keywords: Christian Social Association, lay Catholics, communism, People's Republic of Poland, political system

Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne (dalej: ChSS) pozostaje najsłabiej znaną organizacją katolików świeckich w komunistycznej Polsce. Wprawdzie spośród nich szerszych opracowań doczekało się tylko środowisko Znak¹, istnieje jednak także sporo prac przyczynkarskich dotyczących kadr i działalności Stowarzyszenia „PAX”² oraz Polskiego Związku Katolicko-Społecznego³. ChSS tymczasem, w aspekcie zarówno działalności, myśli politycznej, jak i biografistyki, doczekało się — poza ogólnymi wzmiankami w pracach dotyczących katolików świeckich w PRL — jedynie kilku artykułów⁴. Przyczyną tego stanu rzeczy może być stereotypowe postrzeganie organizacji jako niewiele znaczącej w systemie politycznym komunistycznej Polski, co wynikało z charakteryzującego ją oportunistów. Bardziej wnikliwa analiza działalności ChSS dowodzi jednak, że w zamyśle komunistów miało ono odegrać ważną rolę w polityce wyznaniowej PRL. Rządzący wyobrażali sobie Stowarzyszenie jako czynnik, który — po kontrolowanym przez nich wzmocnieniu — mógłby stać się istotną częścią systemu.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie pozycji ChSS w komunistycznej Polsce od momentu jego założenia w październiku 1957 r. aż po rok 1974, czyli datę objęcia prezesury organizacji przez Kazimierza Morawskiego. Interesować mnie będzie postrzeganie organizacji przez komunistów, działalność polityczna jej

¹ Np.: FRISZKE 1997b; FRISZKE 2002; ŁĘTOWSKI 1998; PTASZYŃSKI 2018; STRZELECKA 2015.

² Np.: DUDEK, PYTEL 1990; FRISZKE 2015; KOSICKI 2016; KUNICKI 2012; SIKORSKI 2021a.

³ CENCKIEWICZ 2007; TASAK 2013; TASAK 2016.

⁴ BŁASZAK 2014; GUCEWICZ 2014; KUTA 2020; KUTA 2021; ORZELEK 2019; SIKORSKI 2021b.

kierownictwa, udział działaczy w pracach parlamentu oraz fasadowych organizacji społeczno-politycznych, działalność wydawnicza oraz związek koncepcji formułowanych na łamach prasy Stowarzyszenia z polityką państwa. Chciałbym też wyjaśnić, w jakim stopniu rządzącym udało się wykorzystać ChSS do realizacji własnych celów, rozważyć stopień samodzielności organizacji, a także przedstawić konflikty w jej kierownictwie dotyczące sposobu działania, które stały się przyczyną długotrwałej walki wewnętrznej, moderowanej przez komunistów i ich agenturę wpływu. Spory te, obok warunkującej je postawy pierwszego prezesa, Jana Frankowskiego, miały wpływ na to, że Stowarzyszenie długo nie było w stanie wykorzystać swego potencjału. Objęcie prezesury przez Morawskiego w 1974 r. zakończyło proces definiowania miejsca ChSS w systemie politycznym PRL, otwierając przed nowym szefem perspektywę dyskutowania pozycji politycznej, którą sobie wywalczył. Objęcie steru ChSS przez Morawskiego zasadniczo zmieniło funkcjonowanie organizacji i jej umocowanie w systemie politycznym.

W listopadzie 1956 r. część działaczy Stowarzyszenia „PAX” dokonała w nim rozłamu nazywanego „secesją”, spowodowanego sprzeciwem wobec dotychczasowej linii politycznej Bolesława Piaseckiego. Utworzyli oni Tymczasowy Komitet Porozumiewawczy Działaczy Katolickich, a w marcu 1957 r. dostali zgodę na wydawanie tygodnika „Za i Przeciw” związanego z Instytutem Chrześcijańsko-Społecznym. Liderem środowiska „secesji” był Jan Frankowski, a najważniejszymi publicystami i redaktorami czasopisma Andrzej Micewski, Konstanty Łubieński, Wojciech Kętrzyński, Dominik Horodyński i Anna Morawska. W przeciwieństwie do Frankowskiego głosili oni ideę bezpartyjnej lewicy demokratycznej, inspirowanej jedynie bardzo ogólnie pojmowanym chrześcijaństwem. Zdaniem Frankowskiego i komunistów niebezpiecznie przypominało to koncepcje „Po Prostu”. W dobie rozprawy z tym pismem, na przełomie września i października 1957 r., Frankowski, zręcznie posługując się zarzutami o „rewizjonizm”, zdołał, za zgodą władz, usunąć lewicowych redaktorów z tygodnika i opanować „secesję” oraz jej struktury. 16 października 1957 utworzył Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczne, którego został prezesem, a w którym polegał często na działaczach o proveniencji chadeckiej i narodowej, niekiedy związanych ze Stronictwem Pracy Karola Popiela z lat 1945–1946⁵. Do najważniejszych działaczy ChSS należeli (poza Frankowskim) pierwszy wiceprezes organizacji Kazimierz Dziembowski, sekretarz organizacji i późniejszy wiceprezes Zygmunt Filipowicz, sekretarz, a następnie wiceprezes Janusz Makowski, a także ważni członkowie zarządu: Jan Meysztowicz, Kazimierz Morawski, Jan Majdecki i Stanisław Jan Rostworowski. Charakterystyczne, że Frankowski, Dziembowski, Makowski i Rostworowski mieli związki rodzinne bądź zawodowe z Wielkopolską, a Majdecki zaraz po wojnie pracował w administracji tzw. Ziemi Odzyskanych. Dziembowski, Meysztowicz, Rostworowski i Morawski wywodzili się ze szlachty. W przypadku Morawskiego można mówić wręcz o korzeniach ary-

⁵ ORZELEK 2019; SIKORSKI 2021b.

stokratycznych (był on przez matkę wnukiem księcia Zdzisława Lubomirskiego). Bazą gospodarczą ChSS była spółka Ars Christiana, w czasach „secesji” wydzierżawiona od Caritasu, a następnie kupiona przez Stowarzyszenie po bardzo niskiej cenie, co było zasługą osobistych zabiegów i zdolności Frankowskiego⁶.

Już sama geneza ChSS wiąże się z planami komunistów dotyczącymi jego miejsca w systemie politycznym. Ciągłe jeszcze osłabione w 1957 r. Stowarzyszenie „PAX” dostało co prawda od Władysława Gomułki zgodę na dalsze funkcjonowanie, a nawet na budowę struktur terenowych, niemniej władze spoglądały na nie z podejrzliwością, zarówno ze względu na postawę, jaką Bolesław Piasecki zajął w 1956 r., jak i ambicje ideologiczne PAX-u. Z drugiej strony środowisko Znak, oparte o Kluby Inteligencji Katolickiej i koło poselskie, było owocem odwilży i jako takie dalekie było od posłuszeństwa wobec komunistów. W tej perspektywie utworzenie trzeciego, słabego i zależnego od władzy ugrupowania katolickiego było w interesie rządzących, którzy mogli za jego pomocą szachować dwa pozostałe środowiska, posługując się groźbą wzmocnienia ChSS ich kosztem⁷.

ChSS było początkowo organizacją nieliczną, w pierwszych latach istnienia niebędącą w stanie przekroczyć liczby 60 członków⁸, co Frankowski tłumaczył tym, że Stowarzyszenie tworzy kadry, które będą oddziaływać na polski laikat⁹. Myśl polityczna organizacji sprowadzała się w tym okresie do deklaratywnego popierania rządów Gomułki, aprobaty socjalistycznego ustroju i geopolitycznych realiów przy zastrzeżeniu wierności doktrynie katolickiej „w sprawach wiary i moralności”. Prezes stwierdzał, że ChSS jest „jedynie grupą społeczno-polityczną, która chce możliwie szeroko oddziaływać na społeczeństwo”¹⁰.

Środowisko „secesji” w 1957 r. zdołało uzyskać trzy mandaty poselskie: dla Frankowskiego, Łubieńskiego i Mirona Kołakowskiego. Ten ostatni szybko przeszedł do koła poselskiego Znak, a Łubieński uczynił to po wyrzuceniu go z „Za i Przeciw”. W 1961 r. Frankowskiemu udało się uzyskać miejsca w Sejmie dla Makowskiego i Filipowicza, którzy posłami zostali także w 1965 i 1969 r. Taktykę parlamentarną ChSS dobrze obrazuje stosunek Frankowskiego do głosowania w 1961 r. nad kontrowersyjną ustawą o szkolnictwie, która dla katolików była szczególnie ważna, gdyż usuwała ze szkół lekcje religii. Szef ChSS zalecał swoim posłom niezabieranie głosu w tej sprawie, gdyż inaczej należałoby „zająć konkretne stanowisko, co może być niewygodne”. Zdaniem prezesa ChSS powinno zająć postawę inną niż pozostałe grupy katolickie, manifestując swą odrębność: jeśli Znak się wstrzyma — należało

⁶ AAN, ARR, sygn. 255, b.p.; AAN, UdsW, sygn. 89/17, k. 34–35; AAN, ZKC, sygn. 1/25, k. 175–181, 185.

⁷ FRISZKE 1997a.

⁸ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/1, k. 30–31; AIPN, sygn. IPN BU 1510/927, k. 135.

⁹ FRANKOWSKI 1959.

¹⁰ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/1, k. 222.

być za, jeśli Znak będzie przeciw — należało się wstrzymać¹¹ (co do zasady posłowie ChSS starali się zachowywać bardziej ugodowo niż Znak). Parlamentarzyści Stowarzyszenia bardziej praktyczną działalność podejmowali na forum komisji sejmowych. Dotyczyło to zwłaszcza Frankowskiego, który był bardzo aktywnym członkiem Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Jego głównym obszarem zainteresowań była walka z alkoholizmem i troska o osoby starsze oraz niepełnosprawne. Filipowicz był aktywnym członkiem Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej, a Makowski — Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy.

Działacze ChSS działali w ramach fasadowego Frontu Jedności Narodu. Frankowski zasiadał też we władzach Caritasu, Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”, Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, Zrzeszenia Prawników Polskich, Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej i Polskiego Czerwonego Krzyża¹². Oczywiście, organizacje te zależne były od komunistów, lecz udział w nich Frankowskiego pozwalał mu poszerzyć krąg politycznych znajomości i dawał zabezpieczenie na wypadek kłopotów z samym ChSS. Szczególnie częste były spekulacje, że prezes ChSS swoją działalnością społeczną przygotowuje sobie grunt do objęcia stanowiska wiceministra któregoś z resortów gospodarczych¹³.

W środowiskach katolickich krążyło ironiczne powiedzenie, że Frankowski „zamienił trzech króli na trzech posłów”¹⁴ — w 1960 r. poparł na polecenie Zenona Kliszki zniesienie dni wolnych 6 stycznia i 15 sierpnia. Gomułka, krytykując Piaseckiego, wskazał w tym kontekście Frankowskiego jako wzorcowego działacza katolickiego w PRL: „przemawiając za zniesieniem świąt więcej pomógł Partii niż cała działalność PAX-u. Kardynał Wyszyński potępił Frankowskiego — PAX właściwie powinien być chwalony przez Kardynała”¹⁵. Frankowski wsparł też stanowisko władz w dobie sporu o obchody milenijne i orędzie biskupów polskich do episkopatu Niemiec¹⁶. Co do zasady jednak starał się on balansować pomiędzy episkopatem a rządzącymi, chociaż w razie konieczności wyboru stawał po stronie komunistów¹⁷. Skutkiem tego były zrozumiałe opinie prymasa Wyszyńskiego o Frankowskim jako o oportuniście i karierowiczu¹⁸. Wśród większości biskupów ChSS miało opinię jeszcze gorszą

¹¹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/123/3, k. 298–302.

¹² AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/1, k. 263; AIPN, sygn. 0648/169/1, k. 117; AIPN, sygn. IPN BU 0648/170/1, k. 310; AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/2, k. 206–207; AIPN, sygn. IPN BU 0712/12/1, k. 256; AAN, AJF, sygn. 11, b.p.; AAN, Polonia, sygn. 5/1/1, b.p. AAN, Polonia, sygn. 5/2/2, b.p.; AAN, ARR, sygn. 243, k. 1–2; AAN, SKA, sygn. 1/220, b.p.; KACZOROWSKI 1994.

¹³ AIPN, sygn. IPN BU 0648/62/2, k. 144.

¹⁴ ZABŁOCKI 2008, s. 628–629.

¹⁵ Cyt za: DUDEK 1996, s. 96.

¹⁶ AAN, UdsW, sygn. 89/194, k. 7–8, 35–36, 87–91.

¹⁷ AIPN, sygn. IPN BU 0648/170/2, k. 51–54.

¹⁸ WYSZYŃSKI 2019, s. 95.

od PAX-u. Oceniano je jako grupę wyjątkowo lojalną wobec komunistów, a przez to kontakty z nim traktowano jako szczególnie niebezpieczne¹⁹. Miało to wpływ na to, że Frankowskiemu nie udało się w zasadzie zbudować grupy współpracujących ze sobą duchownych, a najlepsze relacje z księżmi miał w Zarządzie Caritasu, którego był wieloletnim wiceprezesem²⁰. Dodać przy tym trzeba, że księża działający w tej organizacji, na czele z jej wieloletnim prezesem Antonim Lempartym, byli w latach pięćdziesiątych związani ze strukturami prorządowych tzw. księży patriotów.

Było jasne, że Frankowski kontroluje całość działania i kadry niewielkiej organizacji, otaczając się ludźmi od siebie zależnymi, a przede wszystkim takimi, którzy coś mu zawdzięczali lub się go obawiali. Powodowało to jednak, że to na niego spadała też odpowiedzialność za polityczne skutki funkcjonowania ChSS. Mimo początkowo pozytywnego stosunku władz do Stowarzyszenia i jego prezesa, z czasem Frankowski zaczął być coraz krytyczniej oceniany przez rządzących. W 1959 r. w MSW stwierdzono, że „ChSS było i jest nadal całkowicie izolowane od wpływu na zagadnienia katolickie. Nie ma żadnych związków i stosunków z hierarchią, w stosunku do innych organizacji katolickich zajmuje pozycję zbrojnej neutralności, a oddziaływanie na katolików jest znikome, prawie żadne”²¹. 14 lutego 1964 wicedyrektor Urzędu do spraw Wyznań (dalej: UdsW), Aleksander Skarzyński, skrytykował chaotyczność i niekonsekwencję w działaniu ChSS i prowadzeniu jego tygodnika²². Według planu Wydziału Administracyjnego KC z 1961 r. zakładano połączenie organizacji z „Więzią”. Miało to pozwolić na zdobycie przez ChSS większego autorytetu w grupach katolickich, a przez „Więź” — bazy organizacyjnej. Stowarzyszenie miało dzięki takiemu manewrowi zyskać też możliwość oddziaływania na środowiska katolickie, do których do tej pory nie mogło dotrzeć, w celu pozyskania ich dla socjalizmu, a zjednoczona grupa ChSS-„Więź” mogłaby stać się silną przeciwwagą dla ruchu Znak. Gdyby to się nie udało, ChSS należało rozbudować do liczby ok. 500 członków, szczególnie włączając doń „starych działaczy katolickich” oraz dotychczas niezaangażowanych politycznie księży. Chciano w ten sposób uderzyć zarówno w episkopat, jak i w ruch Znak. Planowano intensyfikację działań wobec Polonii i w ramach Caritasu²³. W UdsW zauważono w 1965 r., że ChSS „stosuje niemal wyłącznie «fasadowe» formy działania, rezygnując z pracy na rzecz pozytywnego kształtowania świadomości środowisk, do których organizacja dociera lub docierać powinna”²⁴.

ChSS miało zatem opinię dość rachitycznego klubu dyskusyjnego o dużych perspektywach, którego prezes i kadry obawiają się przedsięwziąć bardziej zdecy-

¹⁹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/2, k. 290; AAN, ARR, sygn. 256, k. 1–5.

²⁰ AAN, UdsW, sygn. 129/30, k. 4; AAN, ZKC, sygn. 1/4, k. 74.

²¹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/1, k. 30–31.

²² AAN, UdsW, sygn. 89/9, k. 38–41.

²³ AAN, UdsW, sygn. 129/6, k. 2.

²⁴ AAN, UdsW, sygn. 89/191, k. 60.

dowane działania. Wydaje się jednak, że sytuacja była mniej jednoznaczna. Z jednej strony zauważalne było niezadowolenie z Frankowskiego politycznych nadzorców w UdsW, MSW, Biurze Prasy i Wydziale Administracyjnym KC. Z drugiej — pewne działania, mające na celu ożywienie ChSS, spotykały się z oporem władz. Wyjaśnić ten paradoks można tym, że komuniści wyrażali zgodę tylko na takie kroki, które przedtem sami inicjowali, niechętnie spoglądając na jakikolwiek przejaw samodzielności organizacji²⁵.

Dobrze obrazowała to próba aktywizacji przez Frankowskiego struktur terenowych. W 1961 r. prezes spotkał się z trudnościami w sprawie tworzenia lokalnych oddziałów „Za i Przeciw”²⁶. Oddziały organizacji były często przedmiotem uciążliwych kontroli administracyjnych²⁷. Słabość ChSS obrazowały też wybory do Rad Narodowych w 1965 r., kiedy to negocjacje z władzami nad kandydaturami Stowarzyszenia przyniosły fiasko (przedstawiciele Stowarzyszenia nie zostali dopuszczeni do kandydowania w Warszawie, Krakowie, Zielonej Górze, Wrocławiu, Poznaniu, Katowicach, Gdańsku i Opolu, w Lublinie pozwolono startować jednemu działaczowi ChSS do Miejskiej i jednemu do Powiatowej Rady Narodowej, a w Łodzi jednemu do rady powiatowej)²⁸.

Więcej sukcesów niż w zakresie rozwoju organizacji Frankowski odniósł w zwiększaniu nakładu „Za i Przeciw”. W ostatnim kwartale 1957 r. wynosił on 15 170 egzemplarzy, a w pierwszym kwartale roku kolejnego już 18 247²⁹ (dla porównania „Tygodnik Powszechny” wychodził w tym okresie w nakładzie odpowiednio 52 265 i 47 149 egzemplarzy). W 1959 r. nakład „Za i Przeciw” wzrósł z 38 120 egzemplarzy do 52 468. Sprzedaż w roku 1959 nie nadązała za nakładem, lecz także wzrosła z nieco ponad 31 tys. w styczniu do niecałych 39 tys. w listopadzie³⁰. Frankowski był redaktorem naczelnym tygodnika do numeru 2 z 1962 r., następnie funkcję tę objął Meysztowicz, pismo jednak ciągle, w imieniu wydawcy, podpisywał Frankowski. Meysztowicz pełnił swe obowiązki do numeru 28 z 1963 r. Przez następne dwa wydania pismo oficjalnie nie miało redaktora, w numerze 31 z 1963 r. w stopce pojawiła się zaś informacja o redagowaniu „Za i Przeciw” przez kolegium. Tygodnikiem kierowali wówczas na bieżąco Morawski i Meysztowicz, Frankowski jednak sprawował nad nimi kontrolę jako szef owego kolegium redakcyjnego. Na początku 1968 r. prezes ChSS ponownie został naczelnym. Czasopismo miało atrakcyjną formę, która upodabiała je do nowoczesnego tygodnika opinii.

²⁵ AIPN, sygn. IPN BU 1585/18693, k. 1–13.

²⁶ AIPN, sygn. IPN BU 0648/170/2, k. 9–12, 24–26, 30–34; AIPN, sygn. IPN BU 1585/18690, k. 118–125; AIPN, sygn. IPN BU 1585/18701, k. 16–18, 144–146; AIPN, sygn. IPN BU 1585/21403, k. 1–2, 9–10.

²⁷ AIPN, sygn. IPN BU 1585/18700, k. 1–82.

²⁸ AAN, UdsW, sygn. 89/13, k. 48–52; AAN, UdsW, sygn. 89/14, k. 34–39.

²⁹ AAN, KC PZPR, sygn. V/59, k. 133.

³⁰ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/1, k. 40–47.

Jego treść po 1957 r. miała jednak charakter raczej dewocyjno-rozrywkowy³¹, a przy tym oceniano je jako oportunistyczne i „kwitujące” kolejne wystąpienia dygnitarzy partyjnych, uroczystości i rocznice. UdsW tymczasem oczekiwało, że „Za i Przeciw” pomoże mu w kampanii wymierzonej w episkopat. Frankowski się na to formalnie zgadzał, jednak niezbyt wiele w tym kierunku czynił³². Jak oceniano w MSW, pismo chciało jednocześnie zadowolić władze i nie irytować biskupów³³. Łaskawiej na „Za i Przeciw” spoglądały Wydział Administracyjny oraz Biuro Prasy KC. Konstatowano pozytywną ewolucję tygodnika, jednak również instancje partyjne razili jego nadmierna dewocyjność³⁴. Wydział Administracyjny szczególnie krytykował treści rozrywkowe³⁵ i „przerosty ambicyjno-intelektualne”³⁶. „Za i Przeciw” nie mogło być samodzielne — wymagano od niego *de facto* odegrania roli pisma katolickiego, ale posłusznego partii i atakującego episkopat, a przy tym nieoportunistycznego i umiejącego zdobyć popularność, co było oczywiście niemożliwe do połączenia³⁷.

Dobrze kwestię rozbieżności oczekiwań władzy i działania ChSS ilustruje sposób, w jaki cenzura traktowała co śmielsze, przeznaczone do druku teksty. Przykładowo w numerze 43 z 1957 r. okrojono artykuł, w którym Meysztowicz stwierdzał, że Kościół musi bronić wartości etycznych i moralnych³⁸, a w całości odrzucono przeznaczony do numeru 17 z 1958 r. tekst Marka Śliwińskiego, w którym autor niski poziom moralny młodzieży tłumaczył odejściem od tradycji AK³⁹, oraz planowany do numeru 1 z 1959 r. artykuł Andrzeja Szomańskiego, w którym dokonał on apologii heroizmu wojennego⁴⁰. Pomimo tego Frankowskiemu i jego następcom udało się rozszerzyć bazę prasową ChSS. Już od 1957 r. wydawano adresowany do Polonii, chociaż dość płytki w swoich treściach „Hejnał Mariacki”. Najpierw pismo to redagowało kolegium (w stopce redakcyjnej widnieli jako podpisujący je w imieniu zespołu Frankowski, Stanisław Podlewski i Stanisław Gąsiorowski). Od lutego 1962 r. naczelnymi byli Morawski i Podlewski, od grudnia 1964 r. Podlewski i Tadeusz Budzyński, a następnie, od czerwca 1965 r., sam Podlewski. Faktyczny nadzór nad periodykiem sprawował jednak Frankowski. W 1958 r. utworzono redagowany przez Zarząd ChSS „Biuletyn Wewnętrzny”, który w 1960 r. przekształcił się w kierowany przez Jana Majdeckiego „Biuletyn Informacyjny”. W 1967 r. został on z kolei zmieniony w dobrze prowadzony miesięcznik „Novum”. Jego komitetem, a następnie kolegium redakcyjnym początkowo kierował Filipowicz, zastępował go

³¹ AAN, UdsW, sygn. 87/29, k. 45–57; AAN, UdsW, sygn. 87/34, k. 132–135; RAINA 1995, s. 60.

³² AAN, UdsW, sygn. 87/29, k. 65–68.

³³ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/1, k. 48–50, 69–72.

³⁴ AAN, KC PZPR, sygn. 237/XIX-171, k. 71.

³⁵ AAN, UdsW, sygn. 89/56, k. 63.

³⁶ AAN, UdsW, sygn. 87/29, k. 57.

³⁷ AIPN, sygn. IPN BU 1585/18703, k. 106–117.

³⁸ AAN, GUKPPIW, sygn. 2065, k. 14.

³⁹ AAN, GUKPPIW, sygn. 2065, k. 45.

⁴⁰ AAN, GUKPPIW, sygn. 2090, b.p.

Adam Romaniuk, a sekretarzem i redaktorem był Majdecki (od numeru 7/8 z 1968 r. redaktor naczelny). Ten ostatni od początku 1969 r. kierował kolegium redakcyjnym pisma, a stanowisko naczelnego objął Meysztowicz. W połowie 1970 r. na czele kolegium stanął Romaniuk. Na łamach „Novum” coraz częściej pojawiały się głębsze studia polityczne, historyczne, filozoficzne i religijne. W tym samym roku utworzono też ukazujące się nieregularnie pismo „Studia i Dokumenty”, zarządzane najpierw przez Romaniuka, a następnie przez Rostworowskiego. W 1969 r. zaczęły wychodzić „Materiały Problemowe”, w których zamieszczano m.in. propozycje kazań, co bardzo spодobało się KC (periođykiem tym kierowali Jerzy Cieszkowski, Adam Paygert i ks. Bolesław Szklarczyk, a z czasem duży wpływ na nie zyskał Morawski). Oprócz tego ChSS wydawał też „Biuletyn Zagraniczny”. Stowarzyszenie powołało również Instytut Prasy i Wydawnictw „Novum” oraz Zespół/Ośrodek Studiów i Dokumentacji⁴¹.

Przez całe lata sześćdziesiąte powoli rosła liczba członków ChSS. W 1961 r. było ich, według różnych danych, 51 lub 86, w połowie 1962 r. — 90, w 1963 — 157 lub 176, w 1964 — 308 lub 359, w 1965 — 343, u schyłku 1966 — 452, 456 lub 481, a pod koniec jubileuszowego dla organizacji 1967 r. 560 lub 607 — jak określono to w sprawozdaniach — „członków i kandydatów”. Dla porównania, PAX liczył wówczas ok. 9300 członków. Placówki Stowarzyszenia, oddziały „Za i Przeciw” oraz Arsu istniały u progu 1968 r. m.in. w Warszawie, Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu, Krakowie, Lublinie i Częstochowie. ChSS podjęło też działania na rzecz utworzenia swoich struktur w Katowicach, Łodzi, Zielonej Górze, Opolu, Szczecinie i Słupsku⁴². „Ars Christiana”, czyli spółka zajmująca się produkcją i handlem dewocjonaliami, była kierowana przez Franciszka Czernichowskiego i Zbigniewa Klarnera, zaufanych prezesa Frankowskiego. Początkowo była mało wydajna, z czasem jednak, dzięki niezbyt rzetelnej księgowości, udawało się uzyskiwać z niej spory dochód⁴³.

Wobec wyraźnej niechęci prezesa do aktywizacji Stowarzyszenia według założeń komunistów coraz większą wagę przywiązywali oni do wewnętrznej opozycji. Tworzyli ją początkowo młodzi działacze, niegdyś bliscy Frankowskiemu, jak Morawski, Majdecki i Rostworowski. Jednocześnie starsi aktywiści, jak posłowie Makowski i Filipowicz, chociaż coraz częściej bywali krytyczni wobec prezesa, obawiali się otwartej z nim konfrontacji. Filipowicz miał przy tym opinię człowieka przy-

⁴¹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/2, k. 268–271, 279–280; AIPN, sygn. IPN BU 0648/175, k. 7–15, 135; AIPN, sygn. IPN BU 1510/927, k. 108–111; AAN, UdsW, sygn. 87/29, k. 73–74; AAN, UdsW, sygn. 87/34, k. 59–60; AAN, UdsW, sygn. 89/9, k. 121–133; AAN, UdsW, sygn. 89/10, k. 16; AAN, UdsW, sygn. 89/37, k. 143–146, 157–159; FRANKOWSKI 1967, s. 2–3; KUTA 2009, s. 328–337.

⁴² AAN, KC PZPR, sygn. 237/XIV-179, k. 7, 114, 134–135, 162–163; AAN, KC PZPR, sygn. LI/152, k. 88; AAN, UdsW, sygn. 74/77, k. 140–141; AAN, UdsW, sygn. 89/4, k. 33; AAN, UdsW, sygn. 127/149, k. 1; AAN, ARR, sygn. 271, k. 1–3; AIPN, sygn. IPN BU 0648/175, k. 82–90; AIPN, sygn. IPN BU 1510/927, k. 135; AIPN, sygn. IPN BU 1585/18704, k. 4.

⁴³ AAN, UdsW, sygn. 89/1, k. 4; AAN, UdsW, sygn. 89/3, k. 26–27; AAN, UdsW, sygn. 89/5, k. 1–5; AAN, UdsW, sygn. 89/17, k. 67–71.

wiązanego do pozycji, jaką zapewnił mu Frankowski, i obawiającego się ją stracić⁴⁴. Mówiono w tym kontekście w kuluarach, że „ChSS to dobry «źródło» dla niewielu karierowiczów”⁴⁵. Morawski, czyli t.w. „Mariusz”, Majdecki, czyli t.w. „Derby”, i Rostworowski, czyli t.w. „Stanisław”, poprzez swoje kontakty z MSW, UdsW i dygnitarzami partyjnymi starali się doprowadzić najpierw do osłabienia, a potem obalenia Frankowskiego. Szczególnie Morawski orientował się na gen. Mieczysława Moczara, podsycając pogłoski o prorewizjonistycznych sympatiach Frankowskiego⁴⁶. Przy ChSS przez całe lata sześćdziesiąte „kręcił się” też Micewski, będący jednym z ważniejszych agentów MSW w środowiskach katolickich jako t.w. „Michalski”. Związany wówczas z redakcją „Więzi” i środowiskiem Znaku starał się podjąć współpracę z ChSS na swoich warunkach w celu budowy własnej koterii, czego jednak, także na skutek ostrożności Frankowskiego, nie udało mu się osiągnąć⁴⁷.

Mając na uwadze rosnące niezadowolenie władz z Frankowskiego i otoczenia go agenturą MSW, która nie tylko informowała resort o inercji i autokratyzmie prezesa, lecz także przekazywała SB nadinterpretacje faktów i kompletne zmyślenia, dziwić może, że Frankowski utrzymał się na stanowisku tak długo. Wynikało to przede wszystkim z jego bardzo dobrych relacji z Zenonem Kliszką — najbliższy współpracownik Gomułki uchodził powszechnie za protektora Frankowskiego⁴⁸. Sam I sekretarz KC, także — jak wspomniano — był z prezesa ChSS raczej zadowolony, ale oczywiście dochodziły do niego echa zarzutów wobec niego formułowanych. Jak się wydaje, kierownictwo partyjne długo nie ufało do końca opozycjonistom w ChSS, zwłaszcza z powodu ich promoczarowskich sympatii. Opozycja była też wewnętrznie podzielona co do taktyki działania, Frankowski zaś przyjął strategię indywidualnego osłabiania poszczególnych, przeciwnych mu działaczy. Był przy tym niezwykle sprawny w zakulisowych rozgrywkach. Jak oceniano w 1966 r. wśród działaczy katolickich (cytat z zachowaniem oryginalnej interpunkcji):

jeżeli Frankowski posiada coś co robi z niego człowieka wyróżniającego się w sposób wybitny to węch oportunistyczny. Chce on mieć sklepik z dewocjonaliami i to sklepik takich rozmiarów, którym mógłby sam zarządzać. Mógł mieć wydawnictwo książkowe ale się przed tym broni. Ma on jeszcze drugą właściwość która też jest wyjątkowa. Mianowicie każdy z którym on współpracuje po pewnym czasie zaczyna myśleć, żeby go wykołować. Wszyscy współpracownicy z jego grupy po pewnym czasie zaczynają się organizować żeby go zlikwidować. On nie jest tego świadom ale instynktownie to czuje i w sposób genialny przeprowadza rozgrywki [...] ⁴⁹.

⁴⁴ AAN, UdsW, sygn. 127/161, k. 1–3.

⁴⁵ AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/2, k. 246.

⁴⁶ AIPN, sygn. IPN BU 001043/3945, k. 62–66; AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 332, 356–358.

⁴⁷ AIPN, sygn. IPN BU 00191/14, k. 25–38, 42–46.

⁴⁸ ZABŁOCKI 2008, s. 645.

⁴⁹ AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 425.

Stąd też obalenie Frankowskiego wymagało od opozycji połączenia kilku czynników: osłabienia prezesa w oczach Kliszki i Gomułki poprzez zarzuty o materialne nadużycia i nieprawomyślną linię polityczną, wzrostu pozycji gen. Moczara, odwrócenia uwagi władz partyjnych od ChSS, wyraźnego poparcia MSW i UdsW oraz wewnętrznej konsolidacji opozycjonistów.

Wszystko to udało się osiągnąć w 1968 r. Już rok wcześniej Majdecki dotarł do Ryszarda Frelka, sekretarza Zenona Kliszki, od którego dowiedział się, że potężny wicemarszałek jest skłonny zdjąć parasol ochronny rozpostarty nad Frankowskim⁵⁰. W tym też czasie rozpoczęła się kontrola NIK-u w ChSS, której wyniki, zwłaszcza w kontekście działalności „Ars Christiana”, obciążały prezesa. Buńczucznie twierdził on co prawda, że nie martwi się działaniami kontrolerów, gdyż jego dobry znajomy jest wiceprezesem Izby. Miał przy tym jednak na myśli Romana Zambrowskiego, który w tym czasie był już na drodze do politycznego upadku⁵¹. Nie sprzyjała też Frankowskiemu atmosfera antysemitkiej kampanii, w której trakcie w MSW zbadano jego pochodzenie (ojciec Frankowskiego urodził się w rodzinie żydowskiej i dokonał konwersji na katolicyzm)⁵². W 1967 r. rozpowszechniano też opinie o proizraelskich sympatiach Frankowskiego⁵³ i jego rzekomych kontaktach z podejrzanymi ludźmi na Zachodzie⁵⁴. Prezesowi zarzucano zbyt prokościelną postawę oraz sympatie rewizjonistyczne⁵⁵. Ironią historii było, że w 1957 r. to Frankowski swych konkurentów w „Za i Przeciw” zwalczał zarzutami o rewizjonizm, których 10 lat później sam stał się ofiarą. Wszystkie te kwestie w oczach podejrzanego, a do tego ascetycznego Gomułki musiały kompromitować prezesa ChSS.

W lutym 1968 r. Frankowski został w obecności Makowskiego i Filipowicza skrytykowany przez szefa UdsW Aleksandra Skarżyńskiego⁵⁶. W tym czasie udało się opozycjonistom pozyskać dla swych planów dotychczas wahających się wiceprezesa i sekretarza generalnego. Trzon opozycji tworzyli Morawski, Majdecki, Makowski, Filipowicz, Rostworowski, Szomański, Paygert, Meyszutowicz i Romaniuk. Początkowo planowano dokonanie czystki kadrowej, która miała stworzyć

⁵⁰ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/1, k. 297–303; AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 25.

⁵¹ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/1, k. 317; AIPN, sygn. IPN BU 0648/169/2, k. 291–292; AIPN, sygn. IPN BU 0648/170/1, k. 129–131; AIPN, sygn. IPN BU 0648/175, k. 57–59, 191–193; AIPN, sygn. IPN BU 0648/176, k. 27–30, 53–59, 86–90, 122–146; AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 122–123; AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 328–331, 382–388, 392–397, 426–428, 444–446; AAN, ARR, sygn. 243, k. 1–37; AAN, UdsW, sygn. 89/16, k. 145–146; AAN, UdsW, sygn. 89/17, k. 123–124, 129–130.

⁵² AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 307.

⁵³ STOLA 2000, s. 298.

⁵⁴ AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 359–361, 387, 402, 405–411, 423.

⁵⁵ AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 112, 325.

⁵⁶ AIPN, sygn. IPN BU 0648/175, k. 218–220; AAN, UdsW, sygn. 89/27, k. 21–27; AAN, UdsW, sygn. 89/33, k. 56.

grunt dla odwołania Frankowskiego⁵⁷. Rozwój wypadków politycznych w marcu 1968 r. sprawił jednak, że możliwe stało się szybsze usunięcie prezesa. 16 marca Makowski, Romaniuk i Filipowicz spotkali się ze Skarżyńskim, dostając od niego zielone światło do rozprawy ze swoim adwersarzem. Pretekstem do tego stało się rzekome blokowanie przez niego listu do Gomułki, wspierającego politykę władz w marcu 1968 r. Frankowski przebywał wówczas w szpitalu i miał — według słów swoich przeciwników — zgłosić zastrzeżenie do pisma. W konsekwencji, pod jego nieobecność, 26 marca uchwalono „zabezpieczenie właściwego profilu politycznego” publikacji ChSS oraz zmiany w strukturze Stowarzyszenia, których celem było osłabienie prezesa i ułatwienie jego odwołania. Frankowski początkowo nie stawiał oporu, starając się jedynie złagodzić wymowę programowego artykułu *Szczerłość i konsekwencja*. Szybko jednak, zorientowawszy się w sytuacji, podjął próbę zablokowania działań opozycjonistów. W konsekwencji 6 kwietnia został na pół roku urlopowany. Naczelnym „Za i Przeciw” został Romaniuk, Filipowicz szefem nowo utworzonego kolegium miesięcznika „Novum”, a Morawski zastępcą sekretarza generalnego⁵⁸. Wobec dalszych prób kontrakcji odwoływanego prezesa 22 kwietnia uchwalono „niemożność” jego powrotu na stanowisko, a do Zarządu powołano usuniętego zeń wcześniej przez Frankowskiego Majdeckiego. O wszystkich tych posunięciach informowano też Kliszkę. Frankowski starał się jeszcze uzyskać pomoc Piaseckiego, jednak ostatecznie 26 kwietnia formalnie usunięto go z funkcji prezesa i zawieszono w prawach członka, o czym oficjalnie poinformowano UdsW⁵⁹. Tymczasowe kierownictwo ChSS objęli Filipowicz i Makowski. Frankowski wobec tego podjął rozpaczliwe próby odzyskania wpływów, próbując okupować lokal ChSS i zjednywać sobie pracowników Stowarzyszenia. W związku z tym 3 maja został całkowicie usunięty z ChSS. Próbował wtedy jeszcze interweniować u Prokuratora Generalnego, marszałka Sejmu, szefa UdsW i prezesa NIK, ale życzliwie nastawiony był do niego jedynie piastujący stanowisko marszałka Sejmu PRL Czesław Wycech⁶⁰.

⁵⁷ AIPN, sygn. IPN BU 0648/175, k. 226–235.

⁵⁸ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 65–67, 77–79; AIPN, sygn. IPN BU 0648/129/1, k. 157–158; AIPN, sygn. IPN BU 0648/176, k. 153–155, 158–160, 164–166; AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 8–9; AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 338–339, 343, 463–465; AAN, UdsW, sygn. 89/33, k. 77–79; AAN, ARR, sygn. 241, k. 1–7; AAN, ARR, sygn. 245, k. 1–43; AAN, KC PZPR, sygn. LI/161, k. 4; AAN, UdsW, sygn. 89/33, k. 35–39.

⁵⁹ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 82–85; AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 340, 344, 466–467, 475–476; AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 79; AIPN, sygn. IPN BU 0648/176, k. 156–157, 187–188; AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 16; AAN, UdsW, sygn. 89/33, k. 64.

⁶⁰ AIPN, sygn. IPN BU 00231/231/2, k. 156–158, 190; AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 85, 184–185, 189–192; AIPN, sygn. IPN BU 0648/176, k. 182–183, 186; AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 129–148; AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 344, 468–470–471, 476–480; AIPN, sygn. IPN BU 1585/18710, k. 111, 121–123; AAN, UdsW, sygn. 89/17, k. 3; AAN, UdsW, sygn. 89/33, k. 23, 25, 29, 65–66; 85, 93; WYCECH 2019, s. 62–64.

MSW oraz sekretarz KC Władysław Wicha w czerwcu narzucili zwaśnionym stronom kompromis — Frankowski miał uznać nowe władze ChSS w zamian za nadzór nad „Hejnałem Mariackim” i sprawami polonijnymi⁶¹. Komuniści, nie ufając do końca nowym zarządom ChSS, chcieli usytuować Frankowskiego blisko kierownictwa Stowarzyszenia, aby móc nim szantażować Filipowicza i Makowskiego. Zapewne z podobnych powodów pozwolili mu kandydować do Sejmu w 1969 r., już nie pod szyldem ChSS, Stowarzyszeniu udzielając zgody na wprowadzenie do parlamentu tylko Filipowicza i Makowskiego⁶². W grudniu 1968 r. oficjalnie wybrano ich prezesem i wiceprezesem. II wiceprezesem został Majdecki, a sekretarzem generalnym Morawski. Frankowski nie otrzymał nawet miejsca w Zarządzie⁶³. O skali obaw przed Frankowskim świadczy to, że niemal alergicznie zareagowano na jego propozycję przeniesienia siedziby naczelnego „Hejnału” do lokalu ChSS. Obawiano się samej obecności Frankowskiego w budynku i dlatego płacono mu za formalne użyczenie części prywatnego mieszkania na pokój redaktora⁶⁴.

Już w dobie wiosennego przewrotu działacze ChSS, w artykule *Szczerłość i konsekwencja*, który ukazał się w „Za i Przeciw” z 7 kwietnia 1968, udzielili jednoznacznego poparcia Gomułce, wpisując się w marcową retorykę władz⁶⁵. W czasie debaty nad interpelacją posłów Znak, poświęconą represji wobec protestujących, Makowski zaatakował Stanisława Stommę, Jerzego Zawieyskiego i Konstantego Łubieńskiego jako fałszywych działaczy katolickich⁶⁶. Wprawdzie na forum Zarządu zastanawiano się nad przyjęciem bardziej zniuansowanej postawy, nic jednak w tym kierunku nie zrobiono⁶⁷ (Frankowski w sprawie interpelacji publicznie milczał, trudno jednak było spodziewać się, że poprze Znak; tocząc walkę o władzę w ChSS, takim działaniem tylko by się pogryżył). Znamienne, że UdsW, chwalać linię ChSS wobec kryzysu politycznego, podkreślało, że nie była ona opozycyjna, ale nie była też interesowna, jak w przypadku PAX-u. Oznaczało to zakreślenie granic działalności ChSS — miało ono bezwarunkowo

⁶¹ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 97–98; AIPN, sygn. IPN BU 0648/174, k. 110–111; AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 17–18; AIPN, sygn. IPN BU 1510/927, k. 140; AIPN, sygn. IPN BU 1585/18700, k. 92–97; AAN, ARR, sygn. 261, b.p.

⁶² AAN, UdsW, sygn. 89/39, k. 19–20; AAN, UdsW, sygn. 129/12, k. 79–80; AAN, KC PZPR, sygn. V/87, k. 528–534; AAN, ARR, sygn. 264, k. 2; AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 149, 152–155; AIPN, sygn. IPN BU 0648/173, k. 230–234; AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 58; AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 167; AIPN, sygn. IPN BU 01355/222, k. 487–491;

⁶³ AAN, UdsW, sygn. 89/38, k. 8–10; AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 107–109, 119, 125–126, 137–138, 141–142; AIPN, sygn. IPN BU 1585/18712, k. 232.

⁶⁴ AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 64–66.

⁶⁵ AAN, ARR, sygn. 271, k. 13–15; MORAWSKI 1968a; M.K. 1968; SZOMAŃSKI 1968; MAKOWSKI 1968b; ROMANIUK 1968; MOSZYŃSKI 1968.

⁶⁶ MAKOWSKI 1968a; FILIPOWICZ 1968.

⁶⁷ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 114.

akceptować działania władz, nie zdobywając się na własne przemyślenia⁶⁸. W taką linię wpisywała się postawa Stowarzyszenia wobec interwencji Układu Warszawskiego w Czechosłowacji w sierpniu 1968 r. Prasa organizacji powtarzała wówczas tezy urzędowej propagandy, że najazd miał uchronić południowego sąsiada Polski przed zostaniem satelitą RFN⁶⁹.

W Wydziale Administracyjnym KC we wrześniu 1968 r. postulowano „odkalkulizowanie” ChSS i powstrzymanie jego rozbudowy przez nowe władze⁷⁰. Głównym zadaniem organizacji miało być popieranie kręgów „kontestacyjnych”, tj. prorządowych, wśród duchowieństwa oraz aktywność w ramach tzw. katolickiego ruchu pokojowego, sterowanego w istocie przez komunistów⁷¹. ChSS było uczestnikiem praskiej Chrześcijańskiej Konferencji Pokojowej oraz Berlińskiej Konferencji Katolików Europejskich, określanej skrótowo jako Berliner Konferenz. Stowarzyszenie reprezentował na nich przede wszystkim Makowski, który doszedł tam do wysokich funkcji⁷².

Na skutek przewrotu w 1968 r. w Stowarzyszeniu wykształcił się, pod wpływem Biura Politycznego KC, MSW i UdsW, układ sił nazywany „piątką”. Tworzyli ją Filipowicz, Makowski, Majdecki, Morawski i Romaniuk. Działaczy tych łączyła niechęć do Frankowskiego („Jedynie Frankowski jest tym co cementuje, ale jak on się skończy to rozleci się Zarząd, albo trzeba będzie szukać nowego Frankowskiego”⁷³), różniły zaś ambicje. Pierwszym naturalnym konfliktem wewnątrz tego gremium była walka posłów Filipowicza i Makowskiego z młodszymi od nich Morawskim, Romaniukiem i Majdeckim, którzy chcieli objąć kierownictwo ChSS i mandaty poselskie. Rychło okazało się, że do „piątki” dołączył, jako szósty, ambitny gracz Rostworowski. W latach sześćdziesiątych był już w Zarządzie ChSS, skąd został usunięty przez Frankowskiego. Uwikłany we współpracę z MSW, dotychczas związany z lubelskim oddziałem Stowarzyszenia, był oceniany jako działacz bardzo perspektywiczny: „nasz kontakt z nim staje się coraz bogatszy w treści i t.w. coraz większą ilość swoich problemów i poczynań stara się z nami konsultować. Z uwagi ponadto na jego pochodzenie i koneksje rodzinno-towarzystwie, po wejściu jego w skład zarządu, istniałaby możliwość szerszego wykorzystania go do działań za granicą”⁷⁴. W 1970 r. Rostworowski powrócił do Zarządu ChSS. W tym samym roku Filipowicz, Makowski, Morawski, Majdecki i Romaniuk utrzymali swoje stanowiska⁷⁵.

⁶⁸ AAN, UdsW, sygn. 87/26, k. 11–14; sygn. 89/34, k. 6–9.

⁶⁹ MAKOWSKI 1968c; MORAWSKI 1968b.

⁷⁰ AAN, KC PZPR, sygn. LI/161, k. 6.

⁷¹ AAN, KC PZPR, sygn. LI/161, k. 4–6.

⁷² AAN, UdsW, sygn. 87/29, k. 115–117; NOSZCZAK 2020, s. 154–177.

⁷³ AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 89.

⁷⁴ AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 115.

⁷⁵ AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 47–51; AIPN, sygn. IPN BU 0648/174, k. 165–169; AAN, UdsW, 89/42, k. 21–23, 31.

Kolejne koalicje w kierownictwie ChSS były zmienne i zrazu warunkowane jedynie względami ambicjonalnymi. Początkowo Filipowicz i Makowski bezskutecznie chcieli uderzyć w Majdeckiego i rozbić sojusz jego i Morawskiego⁷⁶. Na skutek sporów w ramach „piątki” jako alternatywny kandydat na lidera w łonie samego ChSS coraz częściej pojawiał się natomiast Rostworowski, który bardzo inteligentnie starał się też odwoływać do stronników Frankowskiego⁷⁷. Wywoływało to przekonanie, że „za Rostworowskim stoją siły silniejsze od Urzędu Wyznan”⁷⁸. MSW w 1970 r. wyraźnie stawiało na wzmacnianie frakcji „młodych” kosztem Filipowicza i Makowskiego⁷⁹. Zasadnicze znaczenie dla dalszego biegu wydarzeń w ChSS miało objęcie władzy przez Edwarda Gierka i zmiana koncepcji polityki wyznaniowej przez nową ekipę. Niektórzy działacze Stowarzyszenia sympatie pro-gierkowskie wykazywali już w 1968 r. Kierownictwo ChSS, mimo demonstrowanego poparcia dla Gomułki, dzieliło się w istocie na zwolenników gen. Moczara i bardziej liberalnego Gierka, nie oczekując niczego dobrego po pogrążającym się w starczym autokratyzmie Gomułce. Zmianę polityczną w grudniu 1970 r. przyjęto jednak z ostrożnością, oczekując na konkretne działania nowej ekipy⁸⁰. Szybko jednak ChSS udzieliło jej bezwarunkowego poparcia⁸¹, a nawet starało się udowodnić, że w latach 1968–1970 było oficjalnie wobec Gomułki krytyczne⁸². Był to oczywiście nic niekosztujący, wiernopoddańczy gest wykonany w kierunku nowego kierownictwa.

W pierwszej połowie 1971 r. w KC uznawano konieczność aktywizacji ChSS, ale nie poprzez jego rozbudowę i polityczne wzmocnienie⁸³. W czerwcu 1971 r. Filipowicz i Makowski spotkali się z Józefem Tejchmą, przedstawiając mu szereg postulatów: wprowadzenie przedstawicieli ChSS do Rad Narodowych, urząd wice-ministra oświaty lub drobnej wytwórczości dla działacza Stowarzyszenia, stanowisko doradcy ds. wyznaniowych przy ambasadzie polskiej w Rzymie oraz powołanie stałych korespondentów „Za i Przeciw” w Bonn i Paryżu. Żaden z nich nie został spełniony, a w ChSS żartowano, że gdyby jednak stało się inaczej, w organizacji zapanowałby spokój — w kraju zostałyby Morawski, a reszta działaczy objęłaby nowe funkcje i rozjechała się po świecie⁸⁴. W kolejnym roku ustalono jednak, że

⁷⁶ AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 156–157, 189.

⁷⁷ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 245; AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 290–292; AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 196–201; AIPN, sygn. IPN BU 0648/173, k. 215–216.

⁷⁸ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 213.

⁷⁹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 115; AIPN, sygn. IPN BU 0648/179, k. 263–266.

⁸⁰ AIPN, sygn. IPN BU 0648/179, k. 104.

⁸¹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/179, k. 93–97; ROMANIUK 1971; MORAWSKI 1971b; MAJDECKI 1971.

⁸² AAN, ARR, sygn. 241, b.p.

⁸³ AAN, UdsW, sygn. 143/2, k. 79–80, 85–87; AIPN, sygn. IPN BU 0639/223, k. 36–38.

⁸⁴ AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 108–109; AAN, KC PZPR, sygn. 237/XIX–171, k. 131–133; AAN, UdsW, sygn. 93/6, k. 139–141.

warto uczynić ze Stowarzyszenia konkurencję dla Znak i PAX-u, jednakże z powodów personalnych uznawano to za mało realne⁸⁵. ChSS było bowiem targane coraz silniejszymi sporami swoich liderów.

Na początku lat siedemdziesiątych na najpoważniejszego gracza w kierownictwie wyrósł Morawski, który budował kadry Stowarzyszenia, a przy okazji własną frakcję, poprzez przyjmowanie nowych, ambitnych działaczy. Mieli oni zyskać przewagę nad wspierającymi Filipowicza i Makowskiego starszymi działaczami o proveniencji chadeckiej i narodowej, mało ambitnymi i dożywającymi swych dni na „ChSS-owskim zapiecku”⁸⁶. Swego najbliższego sojusznika Morawski widział w Rostworowski⁸⁷. Majdecki, który był wówczas wpływowym wiceprezesem, nie potrafił zbudować własnej koterii i podjąć realnej walki czy to z prezesem, czy z Morawskim. Przyjął taktkę kunktatorstwa i zmienności sojuszy, która jednak nie mogła przynieść mu sukcesu. Jego głównym atutem były dobre relacje ze Skarżyńskim⁸⁸.

Na początku 1972 r. okazało się, zupełnie niespodziewanie dla kierownictwa ChSS, że mandat poselski z nadania komunistów ma otrzymać Rostworowski. Był on wprawdzie członkiem Zarządu, jednakże ciągle uznawano go za działacza szczebla lokalnego i mniej ważnego od Romaniuka czy Morawskiego. W 1972 r. Frankowski miał odejść z Sejmu (do tego czasu pozbawiono go już wszystkich funkcji w Stowarzyszeniu), w związku z czym w Zarządzie liczone, że ChSS otrzyma co najmniej trzy mandaty. Tymczasem w styczniu Stanisław Kania oświadczył Filipowiczowi, że organizacja wciąż będzie miała dwa mandaty i otrzymają je sam prezes Filipowicz oraz Rostworowski, a w razie obiekcji władze w ogóle mogą zlikwidować reprezentację parlamentarną ChSS⁸⁹. Spowodowało to zjednoczenie „piątki” przeciwko Rostworowskiemu⁹⁰. Posłem przestał być Makowski, który w 1973 r. zmarł, Filipowicz natomiast coraz bardziej tracił wpływ na organizację. W związku z tym oczywiste się stało, że główna walka o władzę w ChSS rozegra się pomiędzy Majdeckim, Morawskim, Romaniukiem a Rostworowski⁹¹. Majdecki w maju 1972 r. stwierdził, że lubelski działacz to „problem numer jeden w ChSS”⁹².

Wzmocniony poselskim mandatem Rostworowski zdawał sobie sprawę, że jest otoczony w Zarządzie ChSS przeciwnikami. Nie miał wobec tego w zasadzie innego wyjścia, jak zagrać o pełną stawkę. Oznaczało to konflikt z Morawskim,

⁸⁵ AIPN, sygn. IPN BU 0639/223, k. 49–53.

⁸⁶ AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 37, 39–40, 73, 96.

⁸⁷ AIPN, sygn. IPN BU 0648/179, k. 32–33.

⁸⁸ AIPN, sygn. IPN BU 0648/177, k. 105–107, 111, 115.

⁸⁹ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/2, k. 317; AIPN, sygn. IPN BU 00200/1127, k. 229–230, 238–240, AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 129–130; AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 241–262; AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 202–204; AAN, UdSW, sygn. 129/12, k. 74–75.

⁹⁰ AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 188–189.

⁹¹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 180–182, 189.

⁹² AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/4, k. 10.

innych działaczy bowiem się nie obawiał. Poseł snuł plany reorganizacji Stowarzyszenia i kpił sobie z sekretarza generalnego, przekonując, że cała młoda kadra, którą on przyciągnął, stoi po jego, Rostworowskiego, stronie. Mówił, że ChSS to „worek ze śmieciami”, który trzeba opróżnić. Równocześnie jednak zdawał sobie sprawę, że nie może zbyt wcześnie rozpocząć jawnego konfliktu z Morawskim, z którym w 1972 r. mógłby przegrać⁹³. Nie mógł też liczyć na pełną protekcję MSW, które uznało, że ambitnego działacza należy uspokoić, tak aby nie dezorganizował pracy ChSS⁹⁴.

Rostworowski nie był jednak wystarczająco ostrożny. Na obozie szkoleniowym w Ustce w sierpniu 1972 r., w obecności liderów ChSS, wezwał do aktywizacji politycznej i ideowej organizacji. Chciał jej włączenia w nurt marksistowski i do systemu władzy, przy zachowaniu chrześcijańskiego oblicza. Przypominało to po części PAX-owski „socjalizm wieloświatopoglądowy”, a po części hasła demokratycznej lewicy bezpartyjnej. Rostworowski zademonstrował w ten sposób swoje ambicje, a co więcej, zyskał poklask wśród wielu słuchaczy. Kierownictwo było oburzone, a obóz zakończył się przed czasem w atmosferze skandalu⁹⁵. Cała sprawa ponownie skonsolidowała „piątkę”⁹⁶. Najrozsądniej wobec tej sytuacji zachował się Morawski, który domyślił się, że skoro Rostworowski pozwala sobie na takie wystąpienia, musi mieć poparcie partii⁹⁷. Zdawał sobie też sprawę, że koncepcje Rostworowskiego są w ChSS popularne. „Doły” Stowarzyszenia oskarżały kierownictwo o bierność, a Rostworowski dawał nadzieję na wyjście z politycznej inercji. Spodziewając się nieuchronnego starcia, Morawski wolał jednak wcześniej zamknąć pozostałe fronty i osłabić swoich rywali w „piątce”⁹⁸. Było to niezbyt rozsądne pozbawianie się sprzymierzeńców, zwłaszcza że Rostworowski obrał za swój główny cel właśnie Morawskiego, dyskredytując go w MSW, oskarżając o „moczaryzm”, intryganctwo i brak zdolności politycznych⁹⁹.

Konflikt dwóch t.w., „Mariusza” i „Stanisława”, był dla komunistów kłopotliwym zjawiskiem¹⁰⁰. Nadzorujący ChSS z ramienia MSW płk Edward Jankiewicz „bardzo ostro postawił sprawę nierozgrywania się wzajemnego przez członków Zarządu. W myśl przysłowia, gdzie dwóch się bije..., dał do zrozumienia, że

⁹³ AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 324–326; AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 193–194; AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 233.

⁹⁴ AIPN, sygn. IPN BU 00200/1127, k. 236.

⁹⁵ AIPN, 00170/911/2, k. 373–378; AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 332–340; AIPN, sygn. IPN BU 0648/173, k. 263; AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 26–30; AAN, ARR, sygn. 248, k. 1–16; AAN, ARR, sygn. 257, k. 1–131.

⁹⁶ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/4, k. 12; AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 31–32; AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 158–159; AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 13–14.

⁹⁷ AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 15–20.

⁹⁸ AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 241–242, 260–261; AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 23–24.

⁹⁹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/172, k. 295–300.

¹⁰⁰ AIPN, sygn. IPN BU 0648/178, k. 23–25.

jest trzecia siła, która wyrzuci z siodła obie rozgrywające się grupy i zajmie ich miejsce”¹⁰¹. Skarżyński z kolei stwierdził, że „nie życzy sobie, aby za państwowe pieniądze członkowie Zarządu Głównego Ch.S.S. zajmowali się personalnymi rozróbkami. Jeżeli będzie to trwać nadal postara się aby winni zakłócania normalnego toku pracy Zarządu zostali z niego usunięci”¹⁰². Były to jednak groźby na pokaz — usunięcie zarówno Morawskiego, jak i Rostworowskiego oznaczałoby prawdopodobnie rozpad ChSS.

Wbrew opiniom kierownictwa ChSS („Członkowie są tak przyzwyczajeni na wszystkich zebraniach robić to, co każe Prezydium, to jest świetna szkoła jeszcze Frankowskiego”¹⁰³) spory w Zarządzie były znane i komentowane w terenie¹⁰⁴. W redakcji „Za i Przeciw” mówiono nawet, że nic się nie zmieniło od czasów upadku Frankowskiego¹⁰⁵. W latach 1972–1973 trwał faktyczny bunt oddziału wrocławskiego, co najmocniej uderzało w Morawskiego jako sekretarza generalnego¹⁰⁶. Niezadowolenie narastało też w Opolu i Katowicach. Stawało się jasne, że teren, a w nim zwłaszcza młodzi działacze, stoją po stronie Rostworowskiego¹⁰⁷. Widziano w nim wszak twórcę „nowej współczesnej ideologii”¹⁰⁸. Na przełomie 1972 i 1973 r. konflikt narósł już do tego stopnia, że zwykle spokojny Filipowicz z irytacją zwrócił się z wnioskiem o wotum zaufania dla siebie¹⁰⁹. Prezes nie rozumiał jednak mechanizmu rozgrywki. Dowodził tego jego plan, ażeby Makowski został sekretarzem generalnym, Romaniuk wiceprezesem, zaś Morawskiego i Rostworowskiego pozbawiono istotnych funkcji¹¹⁰. W 1973 r. jasne się stało, że dni Filipowicza na fotelu prezesa są policzone i zastąpi go albo Morawski, albo Rostworowski.

Ten ostatni na początku 1973 r. uzyskał od MSW zakaz prowadzenia w Zarządzie ChSS walki z Morawskim i jego grupą, a w maju tego roku pod naciskiem UdsW wszedł do Prezydium Zarządu Głównego¹¹¹. Charakterystyczne dla sytuacji w ChSS było i to, że Morawskiemu nie sprzyjały głośne plotki o jego współpracy z MSW. Fakt współpracy Rostworowskiego z resortem nie był natomiast znany¹¹². Przeciwnicy Rostworowskiego, którzy byli agentami MSW, jak t.w. „Alina” (czyli Zygmunt Izdebski), byli zdania, że zwycięstwo odebrać może mu tylko prosta

¹⁰¹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/179, k. 187.

¹⁰² AIPN, sygn. IPN BU 0648/173, k. 96.

¹⁰³ AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 77.

¹⁰⁴ AIPN, sygn. IPN BU 0648/174, k. 222–223.

¹⁰⁵ AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 55, 57.

¹⁰⁶ AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 173–259; AIPN, sygn. IPN BU 0648/180, k. 201–205, 208.

¹⁰⁷ AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 295–300; AIPN, sygn. IPN BU 0648/180, k. 187–199; AIPN, sygn. IPN BU 0648/180, k. 173–181.

¹⁰⁸ AIPN, sygn. IPN BU 0648/180, k. 183–185.

¹⁰⁹ AIPN, sygn. IPN BU 00170/917/4, k. 23–26; AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 168.

¹¹⁰ AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 82–83.

¹¹¹ AIPN, sygn. IPN BU 0648/173, k. 64–70; AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 195.

¹¹² AIPN, sygn. IPN BU 0648/171, k. 144–145.

ingerencja władz w sprawy ChSS w postaci np. nadzoru kuratorskiego¹¹³. Ciekawe było, że Morawski był przedstawiany przez swoich zwolenników jako „patriota”, a Rostworowski jako „kosmopolita” i polityczny spadkobierca Frankowskiego¹¹⁴.

UdsW chciał wyjść z pata, snując plan powierzenia prezesury Romaniukowi, redakcji „Za i Przeciw” Morawskiemu, a sekretariatowi generalnego Makowskiemu. Nielubiany w Urzędzie Rostworowski powinien zostać — zdaniem tego czynnika — ograniczony w swych ambicjach. Sam Morawski natomiast, wiedząc o sile swego konkurenta, gotów był pogodzić się z każdym jego awansem, poza objęciem przez niego funkcji prezesa¹¹⁵. Na tym stanowisku widział Romaniuka albo Filipowicza, za szczyt swoich możliwości uznając stanowisko wiceprezesa. Prezydium, które zebrało się bez udziału Rostworowskiego, zgodziło się, że ambitny lubelski poseł musi znaleźć się w nowych władzach ChSS, ale maksymalnie jako wiceprezes¹¹⁶.

Oczywiście decyzja o tym, kto będzie prezesem ChSS, musiała zapaść w Biurze Politycznym KC, a wpływ na nią miały MSW i UdsW. W żadnej z tych instytucji nigdy nie pojawił się wprost postulat prezesury dla Rostworowskiego. Wydaje się, że MSW nie było w stanie zdecydować, którego ze swoich agentów, Morawskiego czy Rostworowskiego, forsować jako kandydata na prezesa Stowarzyszenia, a przynajmniej brak jest jednoznacznych dokumentów wskazujących na definitywne preferencje resortu w tej kwestii. Natomiast UdsW szczególnie nieprzychylnie nastawiony był do Rostworowskiego, oskarżając go o generowanie konfliktu w organizacji¹¹⁷. W listopadzie 1973 r. wicedyrektor Tadeusz Dusik zauważał, że sytuację w ChSS uspokoi awans Rostworowskiego, ale absolutnie nie może być on prezesem¹¹⁸. Skarżyński w październiku 1973 r. pisał do Józefy Siemaszkiewicz, zastępcy kierownika Wydziału Administracyjnego KC i wysokiej funkcjonariuszki MSW, zajmującej się nadzorem nad grupami katolickimi, że Urząd musi wpłynąć na odpowiedni wybór nowych władz ChSS¹¹⁹.

Grający w bardziej zniuansowany sposób Morawski nie zamierzał, pomimo wzrostu pozycji Rostworowskiego w ChSS, składać broni. Jego konkurent czuł się wszak zbyt pewny siebie. Nie jest jasne, czy Morawski wiedział o kłopotach Rostworowskiego w relacjach z władzami. Niemniej jako sekretarz generalny zadbał o odpowiedni dobór delegatów na zjazd wyborczy, a przed wydarzeniem miał usłyszeć słowa poparcia od Gierka. 24 lutego 1974 Morawski został wybrany prezesem ChSS. Filipowicza zepchnięto na dekoracyjne stanowisko przewodniczącego Rady Naczelnej. O skali sukcesu Morawskiego świadczyło to, że z „piątki” do Zarządu wszedł jeszcze tylko Romaniuk. Sekretarzem generalnym został Roman Jędrzejak,

¹¹³ AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 238–251.

¹¹⁴ AIPN, sygn. IPN BU 0648/181, k. 223–228.

¹¹⁵ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/4, k. 58–59; AAN, UdSW, sygn. 129/5, k. 53–55.

¹¹⁶ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/4, k. 58–59.

¹¹⁷ AAN, UdSW, sygn. 129/5, k. 53–55.

¹¹⁸ AAN, UdSW, sygn. 93/7, k. 48–49.

¹¹⁹ AAN, UdSW, sygn. 93/8, k. 123.

a członkami Zarządu Stanisław Kramarczuk i Jan Meysztowicz, jeden ze współtwórców ChSS, ale nieposiadający własnej koterii. Rostworowski został jedynie wiceprzewodniczącym Rady Naczelnej, a Majdecki wszedł w jej skład. Przegrana Rostworowskiego była zatem nagła i porażająca¹²⁰. Brak jest źródeł pozwalających wprost wyjaśnić jej przyczyny. Domniemywać można, że Rostworowski przegrał, gdyż poczuł się zbyt samodzielny, co irytowało politycznych nadzorców Stowarzyszenia. Lata siedemdziesiąte były czasem ograniczania autonomii środowisk katolickich i ich ambicji. Program Rostworowskiego nie mógł być realizowany w sytuacji, w której państwo komunistyczne szczególnie dbało o podporządkowanie grup katolickich celom swej polityki wyznaniowej. Morawski był w tym aspekcie o wiele użyteczniejszy. Przypuszczać można, że wobec niezdecydowania MSW kluczowa była zakulisowa ingerencja UdsW, który był w tej sprawie zdeklarowany w swych sympatiach. Podsumowujące rok 1974 opracowanie Urzędu wprost stwierdzało odnośnie do sytuacji w ChSS, że „Urząd starannie przeanalizował i zdecydował się podjąć odpowiednie kroki w celu wyprowadzenia organizacji ze stanu kryzysu”¹²¹.

Morawski jako prezes doprowadził do rozwoju stanu liczebnego organizacji. W 1969 r. ChSS liczyło 672 członków, w 1970 — 743, w 1971 — 819, w 1972 — 852, w 1973 — 1066, a w 1974 — 1911. W roku 1979 liczba członków Stowarzyszenia wzrosła do 4070, a w 1989, gdy przekształciło się w Unię Chrześcijańsko-Społeczną, do ok. 17,5 tys.¹²² Morawski wspierał działalność ekumeniczną organizacji, starał się pozyskiwać duchowieństwo¹²³ i wzmocnić osłabione konfliktem struktury terenowe¹²⁴. Nowy prezes nie zmienił linii ideologicznej Stowarzyszenia na bardziej niezależną, chociaż pojawiły się w niej pewne elementy „teologii pracy” i odnieść można było wrażenie, że Morawski nawiązuje do tez Rostworowskiego z Ustki¹²⁵. ChSS miało być jego zdaniem organizacją kadrową i „promieniującą” na katolików¹²⁶. Wzrost siły ChSS pod prezesurą Morawskiego był na tyle duży, że pojawiły się (przesadzone wprawdzie) opinie, że organizacja może stanowić konkurencję dla PAX-u¹²⁷.

Miarą lojalności Morawskiego było to, że MSW w 1983 r. zawiesiło z nim regularną współpracę, gdyż po prostu nie widziano potrzeby jej kontynuowania wobec całkowitego podporządkowania ChSS państwu¹²⁸. Nie zrezygnowano natomiast

¹²⁰ AIPN, sygn. IPN BU 00170/911/4, k. 102–103; AIPN, sygn. IPN BU 00170/302, k. 11–12; AAN, UdSW, sygn. 93/24, k. 3.

¹²¹ AAN, UdSW, sygn. 93/24, k. 3.

¹²² AIPN, sygn. IPN BU 1510/927, k. 135; AIPN, sygn. IPN BU 1585/22012, k. 9; GUCEWICZ 2014, s. 632–646; BŁASZAK 2014, s. 647–656.

¹²³ AIPN, sygn. IPN BU 0639/35, k. 101–103, 144–145; AIPN, sygn. IPN BU 1510/927, k. 87–88, 95–98.

¹²⁴ AIPN, sygn. IPN BU 0639/35, k. 169–170.

¹²⁵ AAN, UdSW, sygn. 127/254, k. 69–72.

¹²⁶ AIPN, sygn. IPN BU 00170/302, k. 40–44.

¹²⁷ AIPN, sygn. IPN BU 00191/55, k. 116.

¹²⁸ AIPN, sygn. IPN BU 001043/3945, k. 36–37.

z usług Rostworowskiego. Ciągłe skonfliktowany z prezesem, zdołał jednak aż do połowy lat osiemdziesiątych zachować mandat poselski. Sam Morawski oczywiście w 1976 r. również został posłem, musiał jednak znosić towarzystwo w ławach poselskich swojego konkurenta, który ciągle starał się mu zaszkodzić w oczach władz.

ChSS w latach 1957–1974 znacząco rozrosło się organizacyjnie, poszerzyło także swoją bazę wydawniczą. Nie było jednak w stanie wyjść poza ramy koncesjonowanej, zależnej od władz i przez nie sterowanej organizacji katolickiej. Wpływ na to miał nieustanny wewnętrzny konflikt, który ograniczył dopiero wybór na prezesa Kazimierza Morawskiego w 1974 r. Agencja wpływu MSW w ChSS, której część została powyżej scharakteryzowana (a do której zaliczali się także tak wpływowi t.w. jak „Arab”, „Sekretarz” czy „Hektor”, których tożsamości można się jedynie domyślać), pozwalała władzom sterować procesami wewnątrz organizacji. Można odnieść wrażenie, że komuniści mieli pewien kłopot ze zdefiniowaniem jej celów, nie potrafiąc wskazać ChSS jasnego miejsca w systemie trzech ugrupowań katolickich, funkcjonującym od 1957 r. aż po rozłam w ruchu Znak. Chcąc z jednej strony „szachować” za pomocą Stowarzyszenia pozostałe środowiska, z drugiej obawiano się jego niekontrolowanego wzmocnienia. Zarezerwowawszy dla ChSS, jeszcze w czasach Frankowskiego, rolę klasycznej „rozbijackiej” grupy lewicowych katolików, komuniści nie potrafili wymóc na jego prezesie ewolucji organizacji w pożądanym kierunku. Frankowski chciał ograniczonej rozbudowy ChSS, bojąc się odejścia od taktyki *splendid isolation*. W związku z tym podjęto decyzję o jego odwołaniu przy pomocy wewnętrznej opozycji. Doprowadziło to jednak do sześcioletniego kryzysu w Stowarzyszeniu. W latach 1968–1974 zdołało ono zwiększyć swój potencjał, jednakże swoista wojna domowa osłabiła jego struktury i zepchnęła je do rangi grupy, w której walkę o władzę toczyli między sobą agenci MSW. Chociaż zatem ChSS było najsłabszą spośród trzech grup katolickich w PRL Gomułki i Gierka, nie można go uważać za czynnik zupełnie nieznaczący. Ograniczone w swej samodzielności przez naciski władz i agencję wpływu, potrafiło jednak podjąć sporą aktywność na polu wydawniczym, ekumenicznym i społecznym. ChSS nie było bezrefleksyjnie oportunistyczne — toczyły się w nim burzliwe spory na temat taktyki politycznej. Była to organizacja o dość dużym potencjale organizacyjno-finansowym, który jednak nie mógł być wykorzystany zarówno z powodu braku wewnętrznej spójności oraz autorytetu wśród katolików, jak i samej specyfiki systemu politycznego PRL, który dopuszczał znaczące koncesje jedynie dla w pełni dyspozycyjnych grup katolickich. ChSS, chociaż wobec rządzących PRL bardzo usłużne, nie było w pełni sterowalne i absorbowало dużo uwagi swoich nadzorców z MSW i UdsW. Mając być w optyce komunistów czynnikiem szachującym PAX i Znak oraz przyciągającym bardziej lewicowe kręgi katolickie do systemu władzy, co najmniej do 1974 r. stało niejako w połowie drogi wytyczonej mu przez komunistów, lawirując pomiędzy oczekiwaniami rządzących, ambicjami swych liderów i pewnymi dążeniami do zachowania przynajmniej minimalnej ideowej autonomii.

WYKAZ ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

AAN [= Archiwum Akt Nowych w Warszawie]

AJF [= Akta Jana Frankowskiego], sygn. 11

ARR [= Archiwum Rodziny Rostworowskich], sygn. 241; 243; 248; 255; 256; 257; 261; 264; 271

GUKPPiW [= Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk], sygn. 2065; 2090

KC PZPR [= Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Komitet Centralny w Warszawie], sygn. LI/152; sygn. LI/161; V/59; V/87; 237/XIV-179; 237/XIX-171

Polonia [= Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia” w Warszawie], sygn. 5/1/1; 5/2/2

SKA [= Społeczny Komitet Przeciwalkoholowy], sygn. 1/220

UdsW [= Urząd do spraw Wyznań], sygn. 74/77; 87/26; 87/29; 87/34; 89//1; 89/3; 89/4; 89/5; 89/9; 89/10; 89/13; 89/14; 89/16; 89/17; 89/27; 89/33; 89/34; 89/38; 89/39; 89/42; 89/56; 89/191; 89/194; 93/6; 93/7; 93/8; 93/24; 127/149; 127/254; 129/5; 129/6; 129/12; 129/30; 143/2

ZKC [= Zrzeszenie Katolików „Caritas”. Zarząd Główny w Warszawie], sygn. 1/4; 1/25

AIPN [= Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie], sygn. IPN BU 00170/302; 00170/911/1; 00170/911/2; 00170/911/4; 00191/14; 00191/55; 00200/1127; 00231/231/2; 001043/3945; 0639/35; 0639/223; 0648/62/2; 0648/123/3; 0648/129/1; 0648/169/1; 0648/169/2; 0648/170/1; 0648/170/2; 0648/171; 0648/172; 0648/173; 0648/174; 0648/175; 0648/176; 0648/177; 0648/178; 0648/179; 0648/181; 0712/12/1; 01355/222; 1510/927; 1585/18690; 1585/18693; 1585/18700; 1585/18701; 1585/18703; 1585/18704; 1585/18710; 1585/18712; 1585/21403; 1585/22012

ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

BŁASZAK 2014 = Tomasz Błaszak, *Służba Bezpieczeństwa wobec Stowarzyszenia PAX i Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w województwie szczecińskim w latach 1952–1990*, w: *Sensus Catholicus. Katolicy świeccy w Polsce Ludowej. Postawy — aktywność — myśl. Studia i szkice*, red. Radosław Ptaszyński, Tomasz Sikorski, Toruń 2014, s. 647–656

CENCKIEWICZ 2007 = Sławomir Cenckiewicz, „Endekoesbecja”. *Dezintegracja Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w latach 1982–1986*, „Aparat Represji w Polsce Ludowej”, 2007, 1, s. 343–456

DUDEK 1996 = Antoni Dudek, *Stowarzyszenie PAX w systemie politycznym Polski Ludowej w świetle dokumentów*, w: Bożena Bankowicz, Antoni Dudek, *Ze studiów nad dziejami Kościoła i katolicyzmu w PRL*, Kraków 1996, s. 73–114

DUDEK, PYTEL 1990 = Antoni Dudek, Grzegorz Pytel, *Bolesław Piasecki. Próba biografii politycznej*, Londyn 1990

FILIPOWICZ 1968 = Zygmunt Filipowicz, *W obliczu nowych zadań*, „Za i Przeciw”, 28 IV 1968, 17, s. 3, 10

FRANKOWSKI 1959 = Jan Frankowski, *Kilka uwag na temat naszej pracy*, „Za i Przeciw”, 18 X 1959, 42, s. 1

- FRANKOWSKI 1967 = Jan Frankowski, *Z perspektywy dziesięciu lat (II)*, „Za i Przeciw”, 26 XI 1967, 48, s. 1
- FRISZKE 1997a = Andrzej Friszke, *Kościół a państwo realnego socjalizmu. Próba kompromisu w roku 1957*, „Więź”, 1997, 3, s. 128–152
- FRISZKE 1997b = Andrzej Friszke, *Oaza na Kopernika. Klub Inteligencji Katolickiej 1956–1989*, Warszawa 1997
- FRISZKE 2002 = Andrzej Friszke, *Koło posłów „Znak” w Sejmie PRL 1957–1976*, Warszawa 2002
- FRISZKE 2015 = Andrzej Friszke, *Między wojną a więzieniem 1945–1953. Młoda inteligencja katolicka*, Warszawa 2015
- GUCEWICZ 2014 = Daniel Gucewicz, *Dywersyjna rola Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego w ruchu katolickim (na przykładzie Gdańska)*, w: *Sensus Catholicus. Katolicy świeccy w Polsce Ludowej. Postawy — aktywność — myśl. Studia i szkice*, red. Radosław Ptaszyński, Tomasz Sikorski, Toruń 2014, s. 627–646
- KACZOROWSKI 1994 = Andrzej Kaczorowski, *Frankowski Jan Józef*, w: *Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. I: A–J, red. Ryszard Bender, Lublin 1994, s. 134–135
- KOSICKI 2016 = Piotr Kosicki, *Personalizm po polsku. Francuskie korzenie polskiej inteligencji katolickiej*, Warszawa 2016
- KUNICKI 2012 = Mikołaj Kunicki, *Between the Brown and the Red. Nationalism, Catholicism, and Communism in Twentieth-Century Poland. The Politics of Bolesław Piasecki*, Ohio 2012
- KUTA 2009 = Cecylia Kuta, *„Działacze” i „Pismaki”. Aparat bezpieczeństwa wobec katolików świeckich w Krakowie 1957–1989*, Kraków 2009
- KUTA 2020 = Cecylia Kuta, *Rola i znaczenie prasy Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego*, w: *Oficjalna prasa w PRL*, t. I, red. Sebastian Ligarski, Rafał Łatka, Szczecin–Warszawa 2020, s. 113–125
- KUTA 2021 = Cecylia Kuta, *Służba Bezpieczeństwa wobec organizacji katolickich: PAX, ChSS, PZKS*, w: *„Satelici”. „Satelickie” partie polityczne i organizacje społeczno-polityczne w Polsce (1944/1945–1989)*, red. Radosław Ptaszyński, Tomasz Sikorski, Warszawa 2021, s. 154–194
- ŁĘTOWSKI 1998 = Maciej Łętowski, *Ruch i koło poselskie Znak 1957–1976*, Katowice 1998
- M.K. 1968 = M.K., *Szczerłość i konsekwencja*, „Za i Przeciw”, 7 IV 1968, 14, s. 3
- MAJDECKI 1971 = Jan Majdecki, *Kryterium społecznej harmonii*, „Za i Przeciw”, 14 III 1971, 11, s. 3
- MAKOWSKI 1968a = Janusz Makowski, *Nasze miejsce*, „Za i Przeciw”, 28 IV 1968, 17, s. 2
- MAKOWSKI 1968b = Janusz Makowski, *Nasze stanowisko*, „Za i Przeciw”, 21 IV 1968, 16, s. 2–3
- MAKOWSKI 1968c = Janusz Makowski, *Po porozumieniu moskiewskim. W obozie socjalistycznym i w Europie*, „Za i Przeciw”, 15 IX 1968, 37, s. 3
- MORAWSKI 1968a = Kazimierz Morawski, *Odpowiedzialność za Polskę*, „Za i Przeciw”, 14 IV 1968, 15, s. 2
- MORAWSKI 1968b = *Zagrodziliśmy drogę do naszego domu*, „Za i Przeciw”, 22 IX 1968, 38, s. 2

- MORAWSKI 1971a = Kazimierz Morawski, *Ku pełni autentycznego współdziałania*, „Za i Przeciw”, 24 I 1971, 4, s. 3
- MORAWSKI 1971b = Kazimierz Morawski, *Zaufanie fundamentem naprawy Rzeczypospolitej*, „Za i Przeciw”, 14 II 1971, 7, s. 3
- MOSZYŃSKI 1968 = Edmund Moszyński, *Konsekwencja i odpowiedzialność*, „Za i Przeciw”, 19 V 1968, 20, s. 3
- NOSZCZAK 2020 = Bartłomiej Noszczak, *Międzynarodówka antykościelna. Współpraca polskiego Urzędu do Spraw Wyznań z jego odpowiednikami w państwach komunistycznych (1954–1989) — preliminaria badawcze*, Warszawa 2020
- ORZEŁEK 2019 = Ariel Orzełek, *U genezy Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego. Powstanie i rozpad pierwszego zespołu redakcyjnego tygodnika „Za i Przeciw”*, „Kwartalnik Historyczny”, CXXVI, 2019, 4, s. 721–763
- PTASZYŃSKI 2018 = Radosław Ptaszyński, *Stommizm. Biografia polityczna Stanisława Stommy*, Kraków 2018
- RAINA 1995 = Peter Raina, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. II, Poznań 1995
- ROMANIUK 1968 = Adam Romaniuk, *O rzeczywiste dobro narodu*, „Za i Przeciw”, 21 IV 1968, 16, s. 3
- ROMANIUK 1971 = Adam Romaniuk, *Dwa wymiary*, „Za i Przeciw”, 3 I 1971, 1, s. 3
- SIKORSKI 2021a = Tomasz Sikorski, *Węzeł gordyjski. Katolicy świeccy w PRL (1956–1989)*, Warszawa 2021
- SIKORSKI 2021b = Tomasz Sikorski, „*Secesja — krnąbrne dziecko odwilży*”. *Geneza Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego (październik 1956 — październik 1957)*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2021, 1, s. 280–305
- STOLA 2000 = Dariusz Stola, *Kampania antysyjonistyczna w Polsce 1967–1968*, Warszawa 2000
- STRZELECKA 2015 = Małgorzata Strzelecka, *Między minimalizmem a maksymalizmem. Dylematy ideowe Stanisława Stommy i Janusza Zabłockiego*, Toruń 2015
- SZOMAŃSKI 1968 = Andrzej Szomański, *Pochwała historii*, „Za i Przeciw”, 14 IV 1968, 15, s. 10
- TASAK 2013 = Agata Tasak, *Katolicy w świecie polityki w Polsce w latach 80. Strategia Polskiego Związku Katolicko-Społecznego*, „Annales Universitatis Paedagogice Cracoviensis. Studia Politologica”, 2013, 9, s. 73–87
- TASAK 2016 = Agata Tasak, *Miejsce i rola Polskiego Związku Katolicko-Społecznego w rzeczywistości społeczno-politycznej lat osiemdziesiątych w Polsce — problem opozycyjności koncesjonowanej*, „Polityka i Społeczeństwo”, 2016, 1, s. 123–139
- WYCECH 2019 = Czesław Wycech, *Dzienniki (1968–1971)*, cz. 2, red. Dorota Pasiak, Krzysztof Turkowski, Romuald Turkowski, Warszawa 2019
- WYSZYŃSKI 2019 = Stefan Wyszyński, *Pro Memoria*, t. VI: 1959, red. Grzegorz Łeszczyński, Warszawa 2019
- ZABŁOCKI 2008 = Janusz Zabłocki, *Dzienniki 1956–1965*, t. I, Warszawa 2008

The Christian Social Association in the political reality of the Polish People's Republic in 1957–1974

Formed in October 1957, the Christian Social Association was founded on the basis of a breakaway group in the 'PAX' Association, referred to as 'secession'. In late September and early October 1957, its leader, Jan Frankowski, removed from the editorial board of the group's weekly *Za i Przeciw* leading 'secession' activists, who styled themselves 'non-affiliated democratic left'. He established a small Catholic organisation which had a loyalist programme, and which was intended not to cause trouble for the authorities, gaining some political and economic concessions in return. However, Frankowski did not want to come into open conflict with the Church, a stance that irritated the communists, who wanted to strengthen the association in order to use it to fight the Episcopate and other Catholic groups. In the 1960s an opposition to Frankowski emerged within the organisation's leadership, seeking to activate the association. In 1968, the president of the association lost Zenon Kliszka's patronage, which, in the atmosphere of the March political purge, facilitated his dismissal. Zygmunt Filipowicz, an MP, became the new head of the organisation, but he drew his support from several activists who were in conflict with each other. The course of events within the association and the struggle between volatile coalitions resulted in 1972 in a clash between the general secretary, Kazimierz Morawski, and Stanislaw Jan Rostworowski, MP, both seeking to become the organisation's president. Both were Ministry of Internal Affairs agents and their conflict led to chaos throughout the organisation. In the end, with the support of the communists, Morawski became the president, while Rostworowski was marginalised. The Christian Social Association was unable to win political independence or genuinely increase its importance within the country's political system, and Rostworowski's attempts to change this state of affairs had a significant impact on his defeat.